

# Czy Prezydent przyjedzie na Zaolzie? Konferencja prasowa Kongresu Polaków w RCz

Data publikacji: 27.11.2016 19:10

Kwestia ewentualnej przyszłorocznej wizyty Prezydenta Andrzeja Dudy w miejscu katastrofy Żwirki i Wigury w Cierlicku, sprawy szkolnictwa polskiego na zachodnim Śląsku Cieszyńskim oraz powstanie Funduszu Rozwoju Zaolzia to niektóre z tematów poruszonych 22 listopada na konferencji prasowej Kongresu Polaków w RCz w siedzibie tej organizacji w Czeskim Cieszynie.

Działaczom Kongresu zależy, aby w przyszłym roku, roku „wielu rocznic na Zaolziu” – jubileuszu powstania Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego czy założenia Harcerstwa Polskiego, a także 85 rocznicy tragicznej śmierci asów polskiego międzywojennego lotnictwa Franciszka Żwirki i Stanisława Wigury, właśnie w tym miejscu gdzie „rozpoczęli swój start do Wieczności” pojawił się Prezydent Rzeczypospolitej wraz ze swoim czeskim odpowiednikiem Milošem Zemanem. – **Żwirkowisko w całej historii 85 lat zawsze łączyło Czechów i Polaków, czeski naród i polski podchodzą do tego miejsca z wielką estymą** – powiedział prezes KP Mariusz Wałach.

Propozycja wizyty polskiego prezydenta w Cierlicku – po raz pierwszy od 1938 roku – była jedną ze spraw, jakie delegacja Kongresu podnosiła podczas swej niedawnej wizyty w Warszawie. Ponadto – o czym poinformowano na konferencji – w rozmowach z decydentami w Senacie i MSZ przedstawiono trudną sytuację związaną z wydawanym przez KP „Głosem Ludu”. – **Dystrybucja gazety jest droższa od produkcji** – nadmienił Wałach, a w Republice Czeskiej monopol na kolportaż i prenumeratę ma poczta. Poruszano również kwestie polskiego szkolnictwa na Zaolziu, szczególnie z uwzględnieniem współpracy między placówkami w Polsce i na Zaolziu, możliwości wymiany młodzieżowej. Uzyskano wsparcie na kolejne edycje „Zielonej szkoły nad Bałtykiem” – corocznych wyjazdów uczniów klas siódmych nad polskie morze. Nie udało się natomiast uzyskać miejsca dla przedstawiciela Zaolzia w działającej przy marszałku Senatu Polonijnej Radzie Konsultacyjnej. – **Czyli będziemy pracowali z „planem B”** – tajemniczo i półzartobliwie skonstatował wiceprezes KP Józef Szymeczek.

Na zakończenie pełnomocnik KP ds wdrażania „Wizji 2035” Zygmunt Rakowski, [\(w maju br. publikowaliśmy z nim rozmowę na temat tego dokumentu\)](#) pochwalił się, że od grudnia będzie działał Fundusz Rozwoju Zaolzia. – **Cały Fundusz jest zorientowany na wspieranie działań nowych i innowacyjnych w kierunku rozwoju polskości i promocji Zaolzia** – powiedział Rakowski. Pochwalił się też „akcją naklejkową”, do której doszło z inicjatywy działacza miejskiego koła PZKO w Sibicy Stanisława Kołka; otóż na wejściu do wybranych sklepów, restauracji i instytucji publicznych głównie w Czeskim Cieszynie zaczęły pojawiać się nalepki z biało-czerwoną flagą i tekstem: „Mówimy również po polsku i po naszymu”. – **Sami nasi współziomkowie wstydzą się mówić w sklepie w swoim języku** – wytłumaczył cel akcji Rakowski, ale zwrócił też uwagę, że sporo mieszkańców prawego brzegu Olzy próbuje mówić łamaną czeszczyzną, nie zdając sobie sprawy, że doskonale będzie zrozumiana i obsłużona po polsku. – **A trzeci aspekt to po prostu informacja dla czeskiej większości, że element polski nadal tu istnieje.**

(ÿ)